

PRZEGLĄD SPORTOWY

Cena
15 zł

Nr 83

Warszawa, poniedziałek 17 października 1949 r.

Rok V

Wisła o dwa punkty lepsza

MARSZAMI UCZCILISMY ROCZNICĘ LENINO WARSZAWA ZWYCIĘŻA PRAGĘ NA RINGU

12 : 4

WARSZAWA — PRAGA (ATK) 12:4. Wozniak wygrał z Dorchem, Grzywocz pokonał Junga, Wesolowski zwyciężył Aldorfa, Komuda uległ Lorentzowi, Debisz wygrał z Cernym. Kolejny odniósł zwycięstwo nad Vytlailem, Rademacher wygrał z Koleczką przez t. k. o. w 3 r. Szymura wypunktował Cyprę. Prowadził walkę kpt. Neuding, punktowali Golański, Pasturczak i Kabr (CSR). Widzów na korcie Legii ok. 12.000.

Fantastyczne szczęście ma WOZB, który odważył się na organizację meczu pod otwartym niebem w drugiej połowie października i to nie zapewniając sobie wyjścia z sytuacji w razie niepogody! Nawiasem mówiąc, asekuracja była niemożliwa, bo Warszawa cierpi nadal na chroniczny brak hali bokserskiej. Odwaga organizatorów została całkowicie nagrodzona, na korcie świeciło słońce jakby spotkanie było w lipcu.

Mecz odbył się pod firmą Warszawy — Praga. Oczywiście była to tylko firma... w drużynie warszawskiej walczyło bowiem aż dwu



Najciekawszą walkę

stoczyli Cerny (z lewej) z Debiszem. Na zdjęciu widzimy atakującego łodzianina, który tym razem dokonał zbyt obszernego zamachu.

autentycznych warszawiaków, a Pragę reprezentowała drużyna wojskowa ATK, złożona z bokserów zebrałych z całego kraju, odslужujących służbę wojskową. Tak więc, ósemka Pragi była daleka od tej drużyny, na którą stać było stolicę CSR.

KTO ZDAŁ EGZAMIN

JAK w zapowiedzi meczu podkreślił, mecz miał charakter wypróbowania sił przed spotkaniem z Finlandią, a Czesi służyli za sparring partnerów. Jako mecz sparingowy niewątpliwie spotkanie wniosło pewne interesujące elementy. Niestety egzaminator Wozniaka był nieco dla niego za słaby, a co najgorsze, walczył bardzo nieczysto. Mimo to jednak Wozniak bezspornie dowiódł, iż może liczyć na miejsce w reprezentacji. Grzywocz również dowiódł, że jakkolwiek nie uczestniczy w rozgrywkach ligowych, jest w dobrej formie i chyba w tej chwili nie ma w Polsce lepszego od niego kogoś. Jeśli jednak chodzi o kondycję, to ślązak w trzeciej rundzie nie błysnął.

Dalszy ciąg
na str. 6

Czy wiecie jaki jest skład 8-ki na Finlandię zapytuje Sztam

W CZORAJ w nocy telefonował do naszej redakcji z Katowic Feliks Sztam z zapytaniem, czy znany już skład reprezentacji Polski na mecz z Finlandią.

— Nie wiem dlaczego nikt z PZB nie porozumiał się ze mną w sprawie ustalenia naszej ósemki. Wydaje mi się, że należałoby się bardzo zastanowić nad wystawieniem zawodnika w wadze półciężkiej. Zdaniem moim, Grzelak w kategorii półciężkiej jest bezwarunkowo za słaby do reprezentacji. Uważam, że w meczu Kraków — Praga należałoby jeszcze raz wypróbować Flisińskiego na tle Rademachera. Rademacher nie jest „zabijaką” i taki mecz bynajmniej nie zaszkodziłby Flisińskiemu. Można się też zastanowić, czy nie wystawiłby Szymura w kategorii półciężkiej, a w ciężkiej kogo innego, ewentualnie Flisińskiego.

W dalszym ciągu Sztam dopytywał się o formę Grzywacza i tak powiedział:

— Korzystając z tego, że jestem na Śląsku, zaopiekuję się Grzywaczem i przyszykuje go osobiście do meczu z Finlandią, zwracając największą uwagę na jego kondycję fizyczną.

Skład 8-ki na Finlandię ciężko nie ustalony

SKŁAD drużyny polskiej na mecz z Finlandią nie został jeszcze oficjalnie ustalony. Został on dopiero zatwierdzony w środę na posiedzeniu zarządu PZB. W tej chwili skład krystalizuje się w ten sposób: Wozniak, Grzywocz, Antkiewicz, Debisz, Chychla, Cebulak, względnie Koleczyński, Grzelak, Szymura. Jak wiadomo, w piórkowej miał jechać do Finlandii Panke. Z Poznania jednak nadeszły raporty o słabej formie tego zawodnika i pod uwagę znów wchodzi Antkiewicz, który, naszym zdaniem, byłby najodpowiedniejszym przeciwnikiem dla Fini Pilsy. W muszej przypuszczalnie miejsce Kasperczaka zajmie Wozniak, gdyż Kasperczak ma kłopoty z wagą.



Zgrana czwórka

złazi się do mety. Nic dziwnego, że pot chłwikiem leje się z czoła, bo po co te rekawiczki?..

Foto Francowiak - API



10.000 m to trąszka!

W zwartym szyku rażniej jest maszerować po Oznakę Sprawności Fizycznej! Foto Francowiak - API

ZMP wzmocni podstawy ideowe i organizacyjne sportu

(NA MARGINESIE I CENTRALNEJ NARADY
PARTYJNYCH DZIAŁACZY SPORTOWYCH)

NIE MA zapewne już w tej chwili młodego człowieka interesującego się sportem w Polsce, który by nie słyszał o doniosłej uchwałie w sprawie Kultury Fizycznej i Sportu, podjętej przez Biuro Polityczne Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

I napewno nieomal każdy ściadomy obywatel i każdy ZMPowiec, nawet taki, który niekoniecznie sam jest sportowcem, zastanawiał się nad tym, jak będzie wyglądała realizacja tej uchwały.

Otóż właśnie w celu dokładnego omówienia realizacji uchwały BP KC PZPR w sprawie Kultury Fizycznej i Sportu — odbyła się dnia 12 października pierwsza centralna narada partyjnych działaczy sportowych.

Narada ta zgromadziła, jak wiadomo, 250 przedstawicieli Partii, ZMP i wszystkich instytucji i organizacji, działających na polu KF i Sportu.

Zwołanie tej narady przez Komitet Centralny PZPR jeszcze raz wykazało, jak wielką rolę przywiązuje PZPR sprawom kultury fizycznej i sportu.

W swoim referacie na naradzie Dyktor GUKF poseł Lucjan Motyka stwierdził, że zrywamy z obłudnym burżuazyjnym hasłem „sport dla sportu” i że wychowanie fizyczne i sport, jest jednym z ważnych czynników wychowania budowniczego ustroju socjalistycznego w Polsce.

W znalezieniu właściwej treści i form Kultury Fizycznej i Sportu w Polsce pomagają nam w dużej mierze doświadczenia

Związku Radzieckiego. Dyr. Motyka przytoczył w swoim referacie przykłady jak Wszechzwiązkowa Komunistyczna Partia (bolszewików) otoczyła opieką i wskazała właściwy kierunek rozwojowi Kultury Fizycznej u Związku Radzieckim.

Wyrazem tej głębokiej troski był wydany przez KC WKP (b) jeszcze w 1925 roku dekret o znaczeniu, roli i zadaniach Kultury Fizycznej, nadający całemu ruchowi sportowemu zasadniczy kierunek.

Dekret ten mówi, że Kultura Fizyczna to nie tylko ćwiczenia cielesne, sport i gry ruchowe, ale to również higiena osobista i społeczna, higiena pracy, prawidłowy tryb pracy i racjonalny odpoczynek.

Widzimy więc, jak szeroki zakres zjawisk życiowych obejmuje Kultura Fizyczna, która stanowi z wychowaniem ogólnym politycznym i kulturalnym nierozłączną całość.

W dalszym ciągu mówca naświetlił charakter sportu w ustroju burżuazyjnym — szczególnie w Polsce przedrewolucyjnej — wskazując, że sanacja wykorzystywała sport dla swoich klasowych i antyludowych celów.

Ostatnią część referatu tow. Motyka stanowiło szerokie omówienie zadań, wynikających z uchwały BP KC PZPR dla całego ruchu sportowego w Polsce.

Centralna narada partyjnych działaczy sportowych przyniosła niewątpliwie

Na 10 trasach Warszawy

RANEK niedzielny w stolicy był chłodny, lecz piękny i słoneczny. Już od wczesnych godzin ciągnęli na miejsca startów, ku Pomnikowi Braterstwa i Bohaterów na Pradze, uczestnicy marszów „Śląskami zwycięstw”. Z napelnionych młodzieżą samochodów ciężarowych biegła słowa piosenek; w tramwajach i autobusach przeżywała młodzież, a temat rozmów jest wszędzie ten sam: marsze „Śląskami zwycięstw” ku czci szóstej rocznicy zwycięskiej bitwy pod Lenino, zjednoczonych braterstwem Armii Polskiej i Radzieckiej.

Skonecki i Piątek

jadą do Szwecji

W ŚRODĘ wyjeżdżamy do Szwecji na międzynarodowy turniej tenisowy na krytych kortach. Turniej rozgrywany jest o puchar króla szwedzkiego — mówi wiceprezes PZT inż. Olszowski.

W grach wezmą udział Skonecki i Piątek, Jędrzejowska nie pojedzie do Szwecji, gdyż konkurencja kobiece nie będą rozgrywane.

Brzozowski poważnie kontuzjowany

KATOWICE, 16.10. (tel. wł.). Środki pomocy Polonii Brzozowski, który opuścił boisko podczas meczu z Górnikami w Chruszczowie, doznał, jak się okazało, pęknięcia kostki lewej nogi. Wobec tego, polonista nie będzie mógł być brany pod uwagę przy ustalaniu składu na mecz reprezentacji Polski z CSR.



Tak padła 3 bramka

na meczu Legia — Polonia Bytom. Górski (zakreślony szupliem) przedłużył głową centrę Mordarskiego, a Stetol, który niepotrzebnie skrzył się z Lelonkiem (Nr 5) nie mógł skutecznie interweniować.

Foto Francowiak - API



Olejek spóźnił się

i Stetol zdążył schwytać piłkę. Przed szarżą drugiego legionisty Oprycha chronią Stetola Marcho i Lelonka.

Foto Francowiak - API

